

## Istotne zagadnienia związane z zadaniem z prawa cywilnego (Kolokwium II roku aplikacji adwokackiej)

1. W przekonaniu autora zadania prawidłowe rozwiązanie polega na sporządzeniu apelacji od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Prawa w Warszawie, I Wydział Cywilny.
2. Kluczowe dla interesu klienta jest podniesienie w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego, tj.
  - a) art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz § 385<sup>2</sup> k.c. poprzez błędną wykładnię prowadzącą do niezasadnego uznania, że postanowienia § 1.3. oraz § 6.3 umowy kredytowej Powódki, pozwalające bankowi na wyznaczanie wedle swego uznania, kursu waluty obcej, według którego indeksowane było jej świadczenie, nie są postanowieniami niedozwolonymi w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. , gdyż wyznaczane na ich podstawie przez bank kursy waluty obcej nie odbiegały od jej „kursu rynkowego”;
  - b) art. 118 k.c. poprzez nieprawidłowe zastosowanie polegające na uznaniu, że roszczenie o zwrot nienależnych świadczeń są roszczeniami o świadczenie okresowe w rozumieniu art. 118 k.c., dlatego, że nienależne świadczenia spełniane były w różnych odstępach czasu.
3. Dodatkową wartością będzie podniesienie zarzutu naruszenia prawa procesowego mającego wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 217 k.p.c., art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku Powódki od dopuszczanie dowodu z opinii biegłego w wypadku wymagającym wiadomości specjalnych [taki wniosek powinien też zostać powtórzony w apelacji].
4. Jako wniosek alternatywny względem podstawowego wniosku o zmianę wyroku może zostać postawiony wniosek o uchylenie wyroku i przekazanie do ponownego rozpoznania, uzasadniony tym, że skoro uznał, że nie mamy do czynienia z klauzulą abuzywną i w związku z tym w ogóle nie przeanalizował kwestii, czy możemy mieć do czynienia z nienależnym świadczeniem. Formułowanie takiego wniosku jako jedyne należy uznać jednak za zbyt ryzykowne.

**Ad. 2 – a)** Podstawowy problem w niniejszej sprawie polega na tym, że sąd dokonując oceny postanowień § 1.3. oraz § 6.3 Umowy Kredytu w świetle przesłanek z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. błędnie rozumiał przesłankę „*sprzecznego z dobrymi obyczajami rażącego naruszenia interesów konsumenta*”. Sąd uznał, że dla ziszczenia tej przesłanki konieczne jest wzięcie pod uwagę sposobu w jaki bank wykonując umowę kredytu korzystał z przyznanych mu w umowie uprawnień.

Dokonując oceny w świetle art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowień § 1.3. oraz § 6.3 Umowy Kredytu przyznających bankowi uprawnienie do wyznaczania wedle swego uznania kursu waluty indeksacji, na podstawie którego obliczana jest wysokość świadczenia kredytobiorcy (rat spłaty kredytu), a tym samym decydowania o wielkości świadczeń kredytobiorcy, sąd powinien stwierdzić, że przyznanie przedsiębiorcy uprawnienia do arbitralnego decydowania o wielkości świadczenia konsumenta wprowadza rażącą dysproporcję prawa i obowiązków kontraktowych na niekorzyść konsumenta, a zatem jest to – zważywszy, że spełnienie pozostałych przesłanek z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. nie wzbudziło wątpliwości sądu – niedozwolone postanowienie umowne.

Tymczasem sąd uznał, że chociaż omawiane postanowienia są sprzeczne dobrymi obyczajami, to jednak bank nie naruszył rażąco interesów konsumenta, gdyż wyznaczane przez niego kursy waluty obcej były utrzymane na poziomie rynkowym, a przynajmniej Powódka nie udowodniła okoliczności przeciwnej (choć także temu mogła służyć wnioskowana opinia biegłego?). Tym samym sąd uzależnił uznanie omawianych postanowień umownych za niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. od sposobu korzystania przez bank z przyznanego sobie w umowie uprawnienia do wyznaczania kursu waluty indeksacji.

To stanowisko sądu jest niezgodne z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz 385<sup>2</sup> k.c.

Z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, że przedmiotem kontroli przewidziane w tym przepisie, jest *sposób w jaki postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki konsumenta*, a więc kontroli podlega postanowienie umowne rozumiane jako norma nakładająca na strony określone obowiązki lub przyznająca im prawa. Kontrola ta dokonywana jest według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść i okoliczności jej zawarcia (art. 385<sup>2</sup>k.c.). Ocenie podlega, czy tak rozumiane postanowienie umowy przyznające przedsiębiorcy określone uprawnienie (w tym przypadku uprawnienie do decydowania o rozmiarze świadczenia kredytobiorcy) wyprowadza dysproporcję praw i obowiązków kontraktowych na niekorzyść konsumenta. W świetle art. 385<sup>2</sup> k.c. zdarzenia po zawarciu umowy, a zwłaszcza sposób korzystania przez przedsiębiorcę z uprawnienia przyznanego mu w poddanym ocenie postanowieniu, nie mają znaczenia dla tej oceny.

Wszystkie powyższe kwestie zostały wyjaśnione przez Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r. (sygn. akt: III CZP 29/17).

Powyższe składający apelację może wywieść z:

- art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wskazującego, że przedmiotem kontroli, o której mowa w tym przepisie, jest sposób, w jaki postanowienia umowy kształtują prawa i obowiązki stron, nie zaś sposób korzystania przez strony z przyznaných im uprawnień w toku wykonywania umowy.
- art. 385<sup>2</sup> k.c. wskazującego, że ocena postawień umownych w świetle przesłanek z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. dokonywana jest według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść i okoliczności jej zawarcia.

Dodatkową wartością będzie przywołanie uchwały Sądu najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. (sygn. akt: III CZP 29/17) i przedstawionej tam argumentacji. Celnym spostrzeżeniem byłaby uwaga, że pogląd sądu w tej sprawie prowadziłby do wniosku, że to samo postanowienie umowy może być w jednym miesiącu abuzywne, a w innym nie, w zależności od wyznaczonego przez bank kursu waluty indeksacji – co w świetle art. 385<sup>1</sup> k.c. jest nie do zaakceptowania.

**Ad. 2 – b)** Błąd sądu jest w tym przypadku oczywisty. Roszczenia o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń (art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c.) nigdy nie są roszczeniami o świadczenie okresowe, nawet jeśli do spełnienia nienależnego świadczenia dochodziło w równych odstępach czasu, gdyż obowiązek zwrotu nienależnych świadczeń nie wynika z jednego i tego samego stosunku prawnego, w ramach którego dłużnik ma spełnić wiele świadczeń jednorazowych, które nie składają się na pewną z góry określoną całość. Podstawą żądania zwrotu jest właśnie brak uzasadnienia spełnionych świadczeń w łączącym strony stosunku prawnym. Każde spełnienie nienależnego świadczenia jest osobnym zdarzeniem prawnym, polegającym na przesunięciu majątkowym nie mającym podstawy w łączącym strony stosunku prawnym.

Świadczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia powstaje w chwili jego dokonania na podstawie uznanej za niewiążącą, a wyłącznym wyznacznikiem jego wysokości jest wartość przysporzenia. Termin jego wymagalności wynosi zatem lat 10 a początek biegu terminu przedawnienia wyznacza art. 120 §1 k.c.

**Ad. 3** Dodatkową wartością będzie, podniesienie zarzutu, iż brak było podstaw do oddalenia wniosku o dopuszczanie dowodu z opinii biegłego dla weryfikacji poprawności wyników działań matematycznych przeprowadzonych przez Powódkę w oparciu o podane w pozwie założenia i dane wynikające z dokumentów (tj. Umowy Kredytu i Zaświadczenia) w celu wyliczenia nienależnie pobranych przez Honestus Bank rat spłaty. Tym niemniej brak tego zarzutu w moim przekonaniu nie musi dyskwalifikować apelacji.

Obliczenie wysokości nienależnie pobranych od Powódki kwot w wyniku stosowania niedozwolonych postanowień (różnica pomiędzy wysokością rat spłaty obliczoną z pominięciem niedozwolonych postanowień, a wysokością kwot faktycznie pobranych od Powódki) jest operacją nieco skomplikowaną pod względem matematycznym, tym niemniej wymaga wyłącznie wiedzy z zakresu arytmetyki (i dużo cierpliwości). Można powątpiewać, czy arytmetyka należy do wiadomości

specjalnych. W praktyce jednakże sądy rzadko decydują się samodzielnie weryfikować tego rodzaju wyliczenia i z zasady oczekują wniosku o dowód z opinii biegłego.

Ponadto zauważyć należy, że sąd oddalił ten wniosek dowody uznając, że sporne postanowienia umowy nie są niedozwolone, co czyniło zbędnym badanie wysokości nienależnie spełnionych świadczeń. W tej sytuacji doprowadzenie do zmiany stanowiska sądu odnośnie abuzowności spornych postanowień powinno samo przez się aktualizować potrzebę dopuszczenia powyższego wniosku dowodowego, nawet w braku omawianego zarzutu (czy nawet bez powtórzenia tego wniosku dowodowego w apelacji na podstawie art. 380 kpc). Tym niemniej ostrożność pełnomocnika procesowego powinna skłaniać do podniesienia tego zarzutu.